

Cząstka – Sanah

Widzę jak zerkasz, takie dziwne to
Chyba myli cię wzrok
Przecież tutaj tyle innych pań
I miejsca dla twoich rąk

I miejsca dla twoich rąk
I miejsca dla twoich rąk

Po imprezie zabierz mnie na kawę
Powiem co i jak, skąd to morze łez
Bo ja nadal pojąć nie potrafię
Jak łatwo przyszło ci tak zostawić mnie

Jak kawałki porcelany kruszę się
Więc proszę powiedz, że choć cząstkę mnie
Chcesz

Gdy ściany iskrzą, czuły dla mnie bądź
Weź mnie do tańca, please
A ja w tej kiecce, jeszcze z ubiegłych świąt
Ulotnię się tak jak dym

Ulotnię się tak jak dym
Ulotnię się tak jak dym

Po imprezie zabierz mnie na kawę
Powiem co i jak, skąd to morze łez
Bo ja nadal pojąć nie potrafię
Jak łatwo przyszło ci tak zostawić mnie

Jak kawałki porcelany kruszę się
Więc proszę powiedz, że choć cząstkę mnie
Chcesz

Troszeczkę boli, gdy obok stoi
Szczupła jak osa, chce papierosa

Dajesz jej ogień, gadacie sobie
Ja przezroczysta, nie widzisz mnie
Nie widzisz mnie
Oooh

Po imprezie zabierz mnie na kawę
Powiem co i jak, skąd to morze łez
Bo ja nadal pojąć nie potrafię
Jak łatwo przyszło ci tak zostawić mnie

Jak kawałki porcelany kruszę się
Więc proszę powiedz, że choć cząstkę mnie
Chcesz



Słowa: WÓJCIK MAGDALENA, SANAH
Muzyka: GALIŃSKI JAKUB, SANAH